

Stefan Moysa

"Geschichte der jüdischen Kultur in Bildern", wyd. Bezalel Narkiss, Zürich 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/4, 200-201

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jean-Pierre JUNKER, *Alter als Exil. Zur gesellschaftlichen Ausgrenzung des alten Menschen*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 54.

Ta mała książeczka zajmuje się bolesnym problemem wyłączenia starego człowieka z ram społeczeństwa. Polega ono na tym, że starzec traci posiadane poprzednio znaczenie, funkcje, kompetencje zawodowe, dochody i możliwości kontaktu. Zaczyna się to wówczas, gdy odczuwa on, że inni ludzie odnoszą się z pogardą do niego z racji jego wieku.

Starość w sposób nieporównanie większy dotyka ludzi biednych niż bogatych. Bogaty zachowuje swoje znaczenie, biedny nieodwołalnie je traci. Jednym z najboleśniejszych przeżyć starości jest brak zajęcia, który następuje wraz z przejściem na emeryturę. Dotyka ono też szczególnie biednego człowieka, gdyż jest związane z ograniczeniem jego i tak niewielkich dochodów.

Przyczyną takiego wyłączenia jest konsumpcyjny charakter dzisiejszego społeczeństwa. Społeczeństwo nastawione jedynie na wydajność produkcyjną, a następnie na spożywanie owoców tej wydajności, nie może inaczej odnosić się do ludzi starych. Kto nie jest już wydajny, zostaje wyrzucony przez społeczeństwo jak niepotrzebny przedmiot.

Środkiem zaradczym na problemy starości nie może być szerzona dzisiaj teoria „od-angażowania”, ani przeciwstawna teoria „aktywności”. Pierwsza z nich poleca pogodzić się ze starością, przyjąć ją bez oporów i żyć nią jako szczególną sytuacją życiową. Druga natomiast radzi stawiać opór, nie godzić się z tym, by być zaliczonym do ludzi starych i trwać przy swoich wcześniejszych życiowych przyzwyczajeniach możliwie najdłużej. Teoria od-angażowania prowadzi do dalszego ograniczenia sprawności życiowych staroego człowieka, teoria aktywności zapoznaje jego prawdziwą sytuację.

Autor mówi z perspektywy zachodniego świata konsumpcji. Nie podaje środków zaradczych, a swoje wnioski ogranicza do stwierdzenia, że nie powiodą się środki, usiłujące wintegrować ludzi starych w społeczeństwo konsumpcyjne. Odmienna ocena ludzi starych może nastąpić tylko wówczas, gdy gruntownie zmieni się społeczeństwo, które tych ludzi odgranicza od życia. Wniosek smutny, ale bez wątpienia prawdziwy, który świadczy, że społeczeństwa bogate przeżywają nie mniejsze trudności niż rozwijające się, tylko innego rodzaju.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Geschichte der jüdischen Kultur in Bildern, (przekł. z ang.), wyd. Bezalel Narkiss, Zürich 1973, Flamberg Verlag — Benziger Verlag, s. 241.

Wydawnictwo to jest czymś pośrednim między albumem a książką ilustrowaną. Główny materiał bowiem stanowią ilustracje, ale tekst nie jest tylko ich objaśnieniem, lecz popularną opowieścią o historii kultury żydowskiej, a ściślej — narodu żydowskiego, począwszy od Teraha, ojca Abrahama do czasów obecnych, a więc w czasie obejmującym prawie 4000 lat.

Okres do początków naszej ery potraktowany jest krótko, przede wszystkim w oparciu o Pismo św. Starego Testamentu. Nie ma żadnej wzmianki o Chrystusie, być może dlatego, że jest to dziś zbyt kontrowersyjna postać w judaizmie. Autor jednakże liczy czas nie według kalendarza żydowskiego, ale od narodzenia Chrystusa.

Cały nacisk położony jest na historię Żydów w starożytności i w średniowieczu. Autor przechodzi kolejno poszczególne ośrodki diaspory żydowskiej, takie jak Palestyna, Babilon, Azja centralna i niektóre kraje europejskie. Przyznaje, że od XVI wieku jedynymi obszarami, gdzie żydzi mogli znaleźć schronienie przed prześladowaniami był świat muzułmański i Polska. Stwierdza, że na terenie naszego kraju aż do ostatniej wojny znajdowały się ważne centra kulturalne żydostwa.

Głęboka niechęć do chrześcijaństwa przewija się przez całą książkę. Przedstawione jest ono jako główne narzędzie prześladowania żydów. W ogólnej historii prześladowań jest jednym z zasadniczych motywów książki, przy czym autor przybiera zawsze jednostronny ton apologetyczny, nie starając się o całościowe i bardziej obiektywne ujęcie spraw. Nie ma na przykład nawet wzmianki o ratowaniu żydów przez Polaków, wśród których byli liczni księża i zakonnice, w czasie okupacji hitlerowskiej.

W sumie najcenniejszą w książce jest jej świetna forma graficzna i wspaniałe ilustracje, które mogą być dużą pomocą dla biblistów i judaistów. Szkoda, że ścisłość i obiektywność naukowa książki nie wykazują tego samego poziomu.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Ökumenische Kirchengeschichte, tom II: *Mittelalter und Reformation*, wyd. Raymund Kottje i Bernd Moeller, Mainz-München 1973, Matthias-Grünewald-Verlag, Chr. Kaiser Verlag, s. 472.

Ukazuje się już drugi tom ekumenicznej historii Kościoła, zredagowany przez zespół czterech katolickich i czterech ewangelickich historyków. W przeciwieństwie do wielu innych wydawnictw tego typu, przynależność wyznaniowa autorów jest uwydatniona i dlatego można się zorientować, że zasadniczo zagadnienia specyficznie katolickie zostały powierzone protestantom, a specyficznie ewangelickie — katolikom. Nie jest to jednak regułą choćby dlatego, że czasem trudno określić, co w historii Kościoła jest „katolickie”, a co „ewangelickie”.

Zagadnienia wczesnego średniowiecza zostały potraktowane bardzo klasycznie, tak że trudno się dopatrzeć różnicy między taką historią a tą, która była pisana przez autorów wyłącznie katolickich. Dotyczy to zwłaszcza panowania Germanów nad Kościołem, Kościoła czasów Karolingów, wysiłków reformistycznych w Kościele średniowiecza. Z dużą obiektywnością przedstawiony jest spór o inwestyturę. Bardzo życzliwą ocenę wcześniej i późniejszej scholastyki daje protestant L. Grane, profesor uniwersytetu w Kopenhadze.

Ekumeniczny charakter takiego opracowania okazuje się oczywiście przede wszystkim w sposobie potraktowania Reformacji. Katolik Bäumer przedstawia krótko stosunki i nadużycia w ówczesnym Kościele, które doprowadziły do Reformacji, protestant Moeller sądzi jednak, że nie można zagadnienia Reformacji tylko do tych nadużyć sprowadzać. Według Lortza na przykład tyle samo, co ówczesne stosunki, wpłynęła na powstanie Reformacji osobowość samego Lutera. Zarys tej osobowości, oparty o najnowsze badania, przedstawia spokojnie, życzliwie i obiektywnie Bäumer. Drugą osobą Reformacji jest, jak wiadomo, Kalwin. Jego sylwetkę duchową opisuje znany specjalista w tej dziedzinie katolik Ganoczy.

Dzieje Kontrreformacji i katolickiej reformy przedstawia Moeller. Widzi w niej dwa najważniejsze momenty, a mianowicie powstanie i działalność zakonu jezuitów oraz Sobór Trydencki. Autor wysoko ocenia znaczenie jezuitów dla odnowy ducha w Kościele katolickim i potrafi się ustrzec przed uproszczonymi zarzutami nietolerancji i fanatyzmu, często kierowanymi pod adresem tego zakonu. Moeller analizuje też dekrety Soboru Trydenckiego i choć nie idzie za zdaniem Harnacka, który twierdził, że gdyby dekret o usprawiedliwieniu był wcześniej uchwalony, nie byłoby Reformacji, potrafi jednak dojrzeć wszystkie jego pozytywne strony nawet z perspektywy protestanckiej.